

**KIESZONKOWY
LEKSYKON
MŁODYCH
MENEDŻERÓW
KULTURY**



towarzystwo
inicjatyw
twórczych



Projekt „Młodzi menedżerowie kultury w bibliotekach” prowadzony jest przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e” w ramach Programu Rozwoju Bibliotek.

Project Young managers of culture in libraries has been run by the Association of Creative Initiatives “e” within the framework of Library Development Programme.



program
rozwoju
bibliotek

Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego realizuje Program Rozwoju Bibliotek, który ma ułatwić polskim bibliotekom publicznym dostęp do komputerów, internetu i szkoleń. Program Rozwoju Bibliotek w Polsce jest wspólnym przedsięwzięciem Fundacji Billa i Melindy Gatesów oraz Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

The Polish-American Freedom Foundation has partnered with the Bill & Melinda Gates Foundation to help Poland's public libraries provide access to computers, the Internet, and training. The Library Development Program in Poland is implemented by the Information Society Development Foundation.

MŁODZI MENEDŻEROWIE KULTURY W BIBLIOTEKACH – ZRÓB TO SAM

Prawie 10 lat temu pierwsi młodzi menedżerowie i młode menedżerki kultury zapukali do drzwi mieszkania przy ul. Hożej. Kiedy realizowaliśmy pierwszą edycję programu, sami mieliśmy po 20 lat i kilkumiesięczne stowarzyszenie bez swojego biura. Program stworzyliśmy dla ludzi takich jak my. Szukaliśmy niespokojnych duchów, osób, które chcą rozwijać siebie, a jednocześnie dzielić się swoją pasją z innymi.

Od tego czasu, z naszym wsparciem, na mapie Polski pojawiło już ponad 100 miejsc, w których młodzi ludzie wcieliili w życie swoje pomysły na działania społeczno-kulturalne. Zorganizowali przeglądy filmowe, warsztaty fotograficzne, spotkania z artystami, akcje sąsiedzkie i happeningi.

Szybko zorientowaliśmy się, że młodzi w swoich miejscowościach szukają wsparcia, oswojonego miejsca, przyjaznego dorosłego. Projekty, w których pojawiał się otwarty dom kultury, wspierająca biblioteka czy świetlica, fajny nauczyciel historii – rozkwitały z podwójną siłą. Młodzi rozwijali skrzydła, ale – i to było największe zaskoczenie – swoje akumulatory ładowali przy nich także lokalni animatorzy, pasjonaci czy nauczyciele.

I tak nasz program zaczął pełnić rolę swatki. Kiedy Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego zaprosiła nas do Programu Rozwoju Bibliotek – byliśmy pewni – połączymy potencjał bibliotek z entuzjazmem młodych. Po kilkunastu miesiącach realizacji projektu możemy powiedzieć: udało się.

Pani Małgorzata z biblioteki w Łaziskach opowiada: – Mi potrzebna była jej młodość i energia, zapach. Ona ma ten optymizm, którego mi brak. Karolina po prostu spadła mi z nieba! A Karolina, młoda menedżerka, dodaje: – Przy pani Małgosi uczę się pokory. W Ostrowszowicach bibliotekarka Monika i młody menedżer kultury Damian po realizacji projektu założyli razem stowarzyszenie Aktywna Młodzież. Zgodnie mówią: – Chcemy działać razem. Pani Hanna z Nakła Śląskiego opowiada

o zaskoczeniu, że w bibliotece może dziać się coś nietypowego. — Jak to wymiana ubrań, a nie książek — pytali ludzie? — wspomina. Piotr, młody menedżer z Supraśla, dodaje: — Kręci mnie łamanie barier — dogadywanie się z różnymi instytucjami w Supraślu, które działają w tej samej branży, ale ze sobą nie rozmawiają.

Ta publikacja to jedyny w swoim rodzaju leksykon. Pod każdą literą alfabetu kryje się opowieść o miejscowości i parze: młody menedżer/młoda menedżerka kultury — bibliotekarz/bibliotekarka, którzy spotkali się przy realizacji lokalnego działania. Można zobaczyć ich marzenia, sukcesy, chwile zwątpienia — i to, z czym zostają po realizacji projektu. Tam, gdzie litera alfabetu nie ma swojej historii — jest miejsce dla Ciebie, Czytelniku — na Twoje refleksje, zapiski, notatki. Dlaczego warto łączyć różne energie? Czego młodzi ludzie mogą się nauczyć, realizując własne projekty społeczno-kulturalne? Jak mogą ożywić instytucje kultury? Co biblioteki mogą dać swojej społeczności?

Zapraszamy do lektury leksykonu. Od A do Z. Od Z do A.

MŁODZI MENEDŻEROWIE KULTURY – ZRÓB TO SAM

Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” przez lata pracy stworzyło i sprawdziło model działania programu. Model z naszym wsparciem może być realizowany przez inne instytucje lub sieci instytucji lokalnych (np. biblioteki i ich filie, domy kultury i świetlice) oraz samorządy (np. na skalę gminy czy kilku gmin). Zapraszamy instytucje i osoby zainteresowane wdrożeniem modelu programu do kontaktu z nami: biuro@e.org.pl. Zapraszamy także do lektury ewaluacji programu: [PODAJ DALEJ. 100 POMYSŁÓW MŁODYCH MENEDŻERÓW KULTURY](#). | www.e.org.pl/publikacje

O PROJEKCIE | WWW.MMKE.ORG.PL

„Młodzi menedżerowie kultury” to projekt Towarzystwa Inicjatyw Twórczych „ę” realizowany od 2002 roku. Do tej pory odbyło się już sześć edycji, w których wzięło udział ponad 100 młodych osób. „Młodzi menedżerowie kultury w bibliotekach” to specjalna edycja projektu, skierowana do młodych ludzi i bibliotekarzy. Projekt był realizowany od maja 2010 roku do końca października 2011 roku. Wzięło w nim udział 27 bibliotekarzy/ bibliotekarek oraz 27 placówek bibliotecznych w całej Polsce. Projekt składa się z kilku elementów:

WARSZTATY. W trakcie kilkudniowego spotkania młodzi dowiadują się, jak pomysł zamienić w realny projekt. Spotykają się z doświadczonymi animatorami i menedżerami kultury. Poznają rówieśników, którzy także chcą działać lokalnie. Bibliotekarze przygotowują się do roli coachów — przewodników, trenerów, mentorów. Zdobywają nowe umiejętności i doświadczenia pomocne w pracy z młodzieżą przy wspólnych działaniach społeczno-kulturalnych.

KONKURS DOTACYJNY to możliwość zdobycia środków finansowych (mikrodotacje) na zrealizowanie swojego pomysłu.

REALIZACJA PROJEKTÓW I WSPARCIE — podczas realizacji swoich działań młodzi menedżerowie i bibliotekarze mogą korzystać z różnych form wsparcia projektu: stałego kontaktu z Towarzystwem „ę”, odwiedzin latających animatorów kultury, czyli doświadczonych instruktorów; eAkademii, czyli specjalnej strony internetowej pełnej przydatnych i inspirujących artykułów; wizyt studyjnych, czyli odwiedzin u innych młodych menedżerów kultury.



YOUNG MANAGERS OF CULTURE IN LIBRARIES – DO IT YOURSELF

Nearly 10 years ago first young managers and manageresses knocked on the door of the flat at Hoża street. At the moment of launching the first edition of the programme, we were 20 years old, had a couple of months of experience in running our association and no office of our own. We developed the programme for people just like us. We were looking for restless beings who want to both focus on their personal growth and share their passions with others.

With our support, young people have since then implemented their concepts of socio-cultural initiatives in over 100 localities in Poland. They organised film overviews, photography workshops, meetings with artists, neighbourhood initiatives and happenings.

Soon we realized that young people in their hometowns and villages seek support, a place they could call their own and friendly adults. Projects featuring an open cultural centre, supportive libraries, community centres or a cool history teacher mushroomed rapidly. Young people spread their wings and, to our great surprise, local cultural amateurs, culture enthusiasts or teachers charged their batteries, too.

Consequently, our programme started to play the part of a matchmaker. When the Information Society Development Foundation invited us to participate in the Library Development Programme we were sure to find the perfect match between the potential of libraries and the enthusiasm of young people. Over ten months into the implementation of the project we can say that so far it has been a success.

Małgorzata from the library in Łaziska says: – What I needed was her youthful pep and genuine zeal. She has the optimism which I lack. Karolina is a real godsend! Karolina, a young manageress, adds: – I have learnt from Małgosia how to be humble. In Ostroszowice, librarian Monika and a young manager of culture Damian set up an association called Active Youth after the programme had come to an end.

They both say: – We want to work together. Hanna from Nakło Śląskie tells us how people were surprised to see a library hosting such unusual events: – Exchange of clothes instead of books, how come? People were curious, she says. Piotr, a young manager from Supraśl, adds: – I get a kick out of breaking the barriers, finding a common language with various institutions in Supraśl which operate in the same industry but do not communicate with each other at all.

This publication is a unique lexicon. Behind each letter of alphabet unravels a story of a given locality and a team of a young manager/ manageress of culture and a librarian who met in the course of implementation of a local initiative. The readers can get a peek into their dreams, successes and moments of doubt as well as outcomes of the project. Dear Reader, wherever the letter is not followed by an entry, there is a place for you and your thoughts, comments and remarks. Why is it worthwhile to mix various types of energy? What can young people learn during the implementation of their own socio-cultural projects? In what ways can they be like a breath of fresh air in the world of cultural institutions? What can libraries offer to local communities? Welcome to the lexicon. Read it from A to Z and from Z to A.

YOUNG MANAGERS OF CULTURE – DO IT YOURSELF

The Association of Creative Initiatives „e” established a model of programme implementation and has verified and proven it in the course of many years. With our support, the model can be executed by other institutions or networks of local institutions (e.g. libraries and their local branches, cultural and community centres) and self-governments (e.g. at a municipality level or for several municipalities). Should any institutions or private persons be interested in implementation of the model of this programme, please contact us at: biuro@e.org.pl Please read the evaluation of our programme: [PASS IT ON. 100 IDEAS OF YOUNG MANAGERS OF CULTURE](http://WWW.E.ORG.PL/PUBLIKACJE)

ABOUT THE PROJECT

Young managers of culture is a project of the Association of Creative Initiatives “e”, implemented since 2002. There have been so far six editions of the programme, with over 100 young people participating in them. Young managers of culture in libraries is a special edition of the project, targeting young people and librarians. The project's implementation extended from 1 May 2010 to the end of October 2011. 27 young managers of culture, 26 supporting librarians and 27 libraries in the whole of Poland took part in the programme. The project consists of several components:

WORKSHOPS. In the course of a few days young people learn how to translate an idea into a real-life project. They get the opportunity not only to meet experienced culture activists and managers, but also get to know their peers who want to operate on a local level too. Librarians prepare to take on the role of coaches, instructors and mentors. They acquire new skills and experience which comes in useful during cooperation with young people on joint socio-cultural initiatives.

GRANT COMPETITION is an opportunity to acquire funds (micro-donations) for implementation of your concept.

PROJECT IMPLEMENTATION AND SUPPORT – during the implementation of their initiatives, young managers and librarians can use a number of forms of project support: permanent contact with the Association “e”, visits from Flying Cultural Animateurs-experienced instructors, eAcademy or a dedicated website full of useful and inspiring features, study visits, i.e. visiting other young managers of culture.

A

A

Rozwiesiły 90 plakatów. Odwiedziły szkołę. Osobiście zapraszały do udziału w warsztatach. Nie zawiodły się. Dotarły do młodych entuzjastów fotografii.
— To zdecydowanie zasługa Agaty, która ma pewne predyspozycje — potrafi skoncentrować młodych ludzi wokół siebie — wyznaje bibliotekarka Karolina Uszler.

Agata: *Uwielbiam fotografię, szczególnie fotografię przyrody. Pomyślałam — a gdyby tak zabrać bibliotekę w plener? Warsztaty fotograficzne trwały pięć miesięcy!*

Karolina: *W bibliotece pracuję od niedawna. Ucieszyłam się, gdy okazało się, że mam Agatę i jej projekt w moich „obowiązkach” służbowych. Teraz widzę, że mogę się uczyć także od młodych. Zараżają radością życia i kreatywnością, a tego mi ostatnio brakuje.*

NAZWA PROJEKTU: *Chwytaj chwilę*

KOORDYNATOR: *Agata Rzeska*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Karolina Uszler*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Biblioteka Publiczna im. W. Sautera w Babimostcie*

B

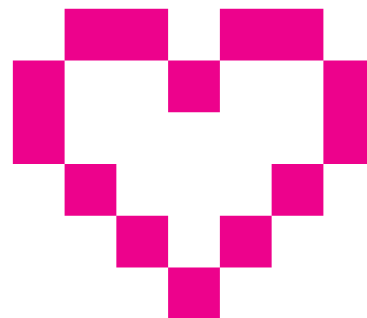


B

— Gdzie jest klaps? Ktoś może go obsługiwać? — pyta na planie Bartek. Tytuł, scena, ujęcie, nazwisko reżysera i operatora. Wszystko wpisane? Aktorzy mają scenariusz? Gotowi? Kamera, akcja! Grupa młodych ludzi nakręciła pełnometrażową fabułę. W „Let me love you” opowiadają o młodzieńczej miłości, zagubieniu i smutku.

Ela: *Odczuwam przyjemność, bo wiem, że **ten projekt pokazuje młodym, że można realizować pasje i spełniać swoje marzenia. Pokazuje, że są wśród dorosłych osoby, które chętnie wesprą działania młodych. To jest frajda!***

Bartek: *Świetnie nam się współpracuje. Wymieniamy dużo e-maili. Ela bardzo szybko odpisuje. Gorzej ze mną.*



NAZWA PROJEKTU: *Kroniki nienormalne – film pełnometrażowy*

KOORDYNATOR: *Bartek Bublewicz*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Elżbieta Smoczyk*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Biblioteka Miejska w Barlinku*



Arek Sekuna służy w Ochotniczej Straży Pożarnej, gra na trąbce w orkiestrze i zespołe w Przasnyszu. To jednak mu nie wystarcza – dlatego zgłosił się do udziału w projekcie „Młodzi menedżerowie kultury w bibliotekach”. Choć nie obyło się bez wątpliwości komisji konkursu, Arek postanowił zorganizować międzypokoleniowe treningi sportowe.

Katarzyna: *Zaprosiłam do udziału moją mamę. Bardzo się ucieszyła. Wspominała, że grała w siatkówkę w szkole, mama Arka też. Miały okazję, żeby powspominać. Zresztą okazało się, że są w lepszej formie niż my!*

Arek: *I to, że wszyscy się tak zaangażowali, jakby grali o nie wiadomo co!*

Katarzyna: *Najwspanialszy moment? Radość z dyplomów – widok, jak ludzie się z tego cieszą. Uśmiech na twarzy mojej mamy po meczu.*

NAZWA PROJEKTU: *Bogata piłka*

KOORDYNATOR: *Arkadiusz Sekuna*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Katarzyna Bojarska-Jeż*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Gminna Biblioteka Publiczna w Przasnyszu z siedzibą w Bogatem*

B



B



Jak zrobić film animowany? Czy potrzebne są do tego studio, sztab rysowników, kamera? Nie, wystarczy grupa dzieci, pomysłowi instruktorzy, trochę plasteliny i papieru, ściana, spray i aparat fotograficzny. Dzięki Agacie Józefowicz i pomagającej jej bibliotekarce Ewie Jędrysiak niewielkie miasteczko – Bralin – stało się miejscem tworzenia fantastycznych animacji.

Ewa: Pomysł był chyba trafiony, zwłaszcza że mogły w nim wziąć udział trzy pokolenia: dziadkowie, rodzice i dzieci. Razem mogli zrealizować się artystycznie.

Agata: Sprawdziło się też to, że młodzież swoją animację tworzyła na murze, a nie siedziała nad kartką papieru. Spodobała im się ta technika. Mogli malować sprayem na murze, wiedząc, że każdy później to zobaczy.

Ewa: Dużo się nauczyliśmy, przygotowując cały projekt. Niektóre rzeczy wyszły zniecierka, musieliśmy na bieżąco wymyślać, jak sobie z nimi poradzić. Ale to dobre doświadczenie na przyszłość.

Agata: Wczoraj, przy ścianie dziewczyny, które widziałam pierwszy raz w życiu, mówiły, że takie warsztaty mogłyby być co tydzień, a najlepiej codziennie.



NAZWA PROJEKTU: Bralinownia – międzypokoleniowe działania artystyczne

KOORDYNATOR: Agata Józefowicz

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: Ewa Jędrysiak

NAZWA BIBLIOTEKI: Gminna Biblioteka w Bralinie



Co zrobić, kiedy do najbliższego kina trzeba jechać kilkadziesiąt kilometrów?
Mateusz Stachowiak z Bytomia Odrzańskiego i bibliotekarka Janina Czechanowska odpowiadają:

– Najlepiej zorganizować je samemu!

Mateusz: Zawsze chciałem kręcić filmy. Na własną rękę trudno było mi znaleźć ludzi do współpracy. Postanowiłem spróbować z innej strony, najpierw pokazywać filmy, rozmawiać o nich, a potem znaleźć całą ekipę.

Janina: Stoję za kulisami, czasem trochę mu pomagam, choć nie zawsze słucha moich rad. Dobrze się rozumiemy, nie potrzebujemy zbyt wielu słów.

Mateusz: Razem tworzymy dobry zespół, uzupełniamy się. Ja zajmuję się organizacją, pani Janeczka kontaktami z ludźmi.

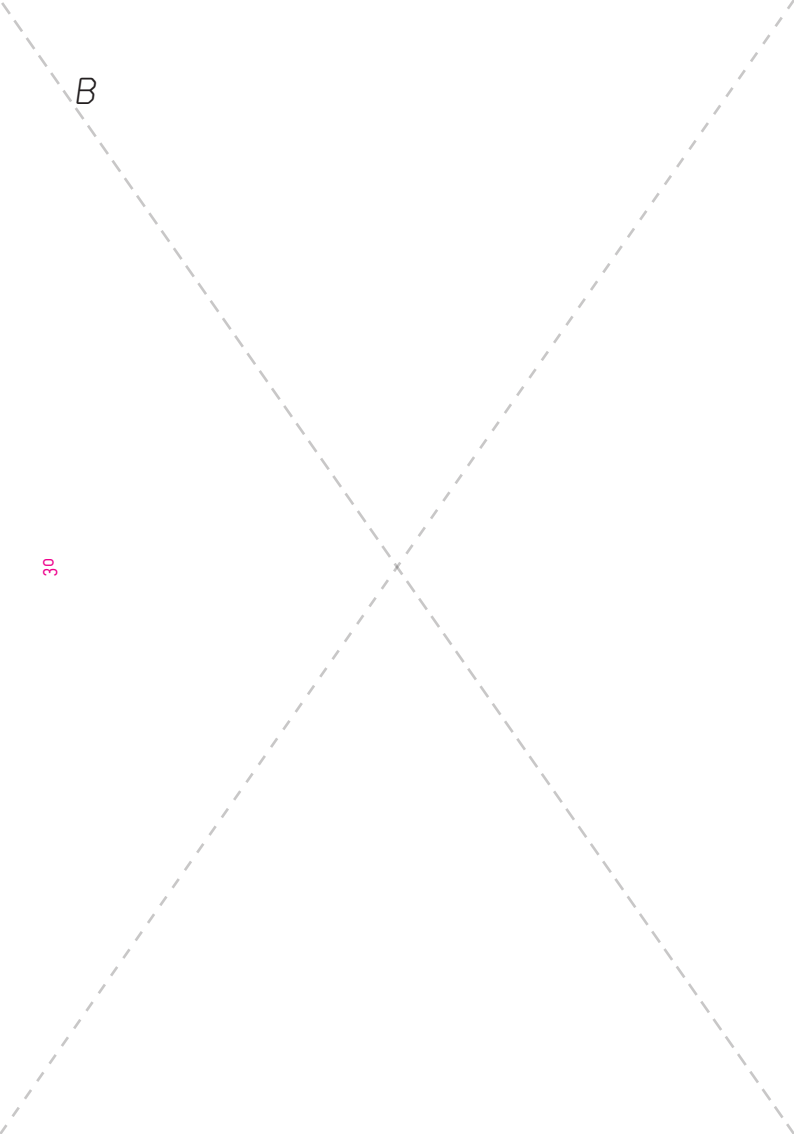
NAZWA PROJEKTU: *Coś się kręci? Odkrywamy klub filmowy*

KOORDYNATOR: *Mateusz Stachowiak*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Janina Czechanowska*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Biblioteka Publiczna w Bytomiu Odrzańskim*





B

30



B

31

*To hip-hop z przekazem,
Pseudonim Aleks chojnowski, nastolatek, który w wersach potężną ma władzę.
Od lat piszę, fascynacja dziś na topie,
bawię się słowem,
przyszłość odnajduję w hip-hopie,
moje hobby, które płynie prosto z duszy,
prosty człowiek społeczeństwu zaczął służyć,*

Aleks jest raperem. Układa teksty o tym, co dla niego ważne. Rapować nauczył się sam. Ze znajomymi zaczął nagrywać wspólnie utwory hiphopowe. „Ruchoma poezja rymów” powstała po to, by założyć studio nagrań i zorganizować hiphopowy koncert wspólnie z biblioteką. — **W tym działaniu, nie chodzi tylko o zabawę, ale także o ideę.** Chcę pokazać ludziom, że hip-hop nie jest zły, że opowiadamy o rzeczach ważnych i że można robić to razem — mówi Aleks. Wspólnie z Agnieszką zorganizowali warsztaty literackie i ogłosili konkurs na najlepszy hiphopowy tekst.

Agnieszka: Nie udało nam się zrobić wszystkiego, co sobie założyliśmy. Ale najważniejsze jest to, że się poznaliśmy i że chcemy dalej współpracować.

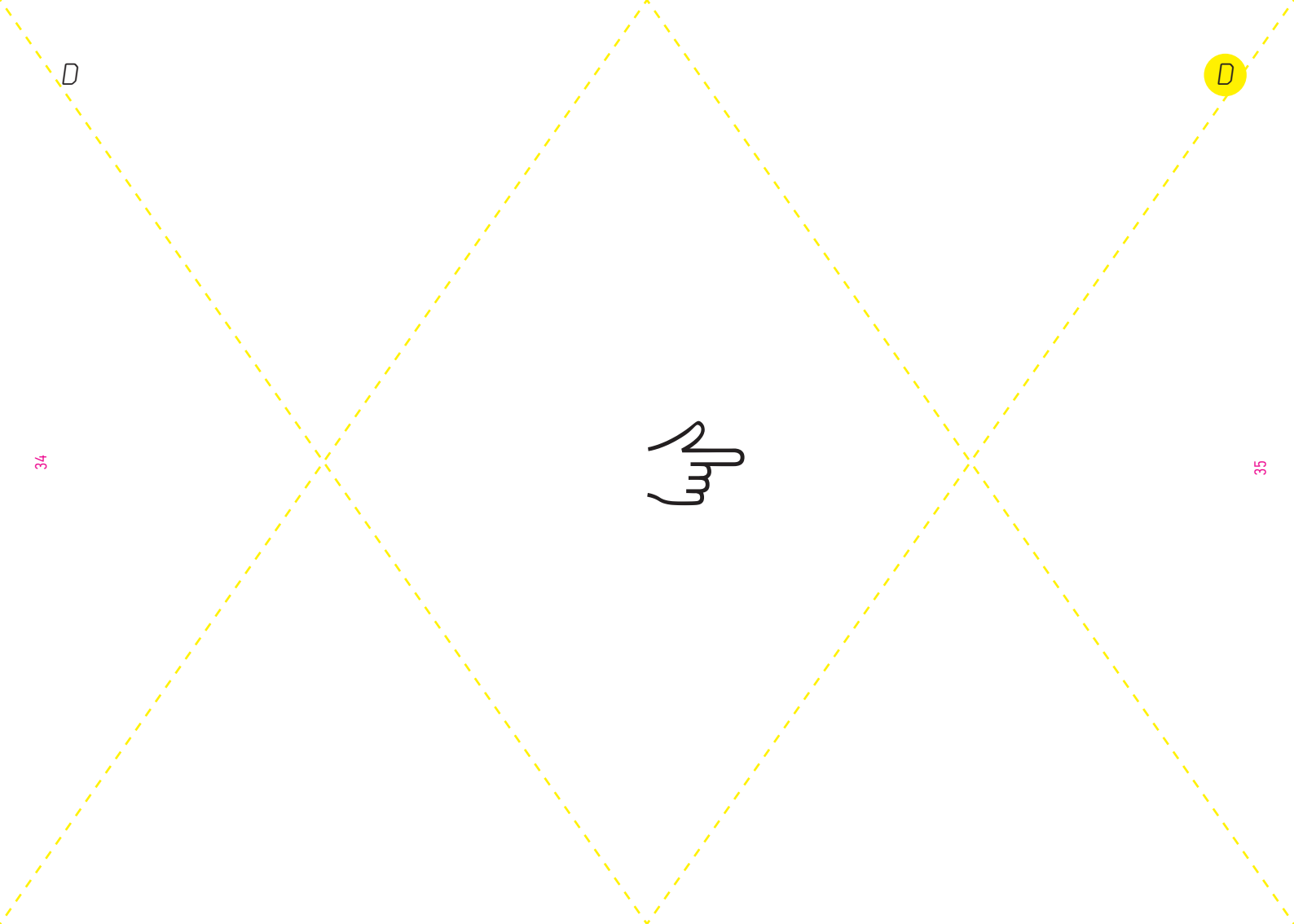
NAZWA PROJEKTU: *Ruchoma poezja rymów – hip-hop z przekazem*

KOORDYNATOR: *Aleks Mazurek*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Agnieszka Tworzydło*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Miejska Biblioteka Publiczna w Chojnowie*





D

D

34

35

Lup

E



E

e

38

E

39

Dawid Tamowski, pomysłodawca „Infekcji Artystycznej”, pracuje w bibliotece, działa w stowarzyszeniu, jest radnym. Zainicjował powstanie grupy, która zrealizowała film z udziałem mieszkańców, przygotowała wystawę starych fotografii, wieczór brazylijski z pokazem capoeiry, pokaz sztuki cyrkowej i koncert młodych talentów.

Dawid: *Dla mnie nasza grupa to była taka kolonia, z którą pojechałem na półroczne wakacje. Najtrudniej nam było znaleźć wspólny język, połączyć różne wizje i humory. Ja na przykład jestem perfekcjonistą, więc miałem problem, kiedy coś nie było idealnie. Na szczęście grupa nie miała takiego problemu i ciągle mnie uspokajała. Zawsze najważniejsze było, że robimy to razem.*

40

Jola: *Biblioteka pełni u nas masę funkcji. Tu jest nasz punkt informacji turystycznej i stowarzyszenie. Najlepsze jest to, że wszystko prowadzą bibliotekarze. Grupa „Młodych menedżerów kultury” też prężnie działa przy bibliotece. **Właściwie biblioteka pełni u nas rolę GOK-u.***

Dawid: *W nasze działania zaangażowało się mnóstwo osób. Sam wójt pomógł nam w przenoszeniu podestów i układaniu sceny na finałowy pokaz. Główny plakat „Infekcji Artystycznej” zrobił grafik z Wielkiej Brytanii, którego znaleźliśmy przez internet. On się po prostu zgodził i zrobił to całkiem za darmo, chociaż wcale się nie znamy!*

NAZWA PROJEKTU: Infekcja Artystyczna. Daj się zarazić!
KOORDYNATOR: Dawid Tamowski
OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: Jolanta Zdunek
NAZWA BIBLIOTEKI: Gminna Biblioteka Publiczna w Firleju



41



Młodzi fotografowali członków klubu motocyklowego, kulturalistę, lekarza, który budował szpital, autorkę wycinanek, panie z koła gospodyń wiejskich. Wspólnie przygotowali pamiątkowy kalendarz z portretami lokalnych bohaterów.

Barbara: *Przekonałam się, że trzeba młodym ludziom zaufać. Nie wtrącałam się. Pozwoliłam Paulinie wybrać uczestników, osoby, których zdjęcia znajdują się w kalendarzu. Widziałam, że robi to z wyczuciem i bardzo profesjonalnie. Wychodzę z założenia, że nawet jeśli z projektu skorzystają jedna, dwie osoby – to warto. Nie muszą do nas przychodzić tłumy – kulturę tworzy się małymi kroczkami.*

Paulina: *Chciałam znaleźć 12 uczestników, tak żeby każdy przygotował jedną kartę kalendarza. Zgłosiło się 20 osób. Przeczytałam ich formularze. Były świetne. Postanowiłam wszystkim dać szansę. Na koniec zrobiliśmy mały konkurs i wybraliśmy najlepsze zdjęcia. Wszyscy od razu bardziej się starali!*

NAZWA PROJEKTU: *Oknem obiektywu*

KOORDYNATOR: *Paulina Wodzyńska*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Barbara Wasiluk*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Golubiu-Dobrzyniu*



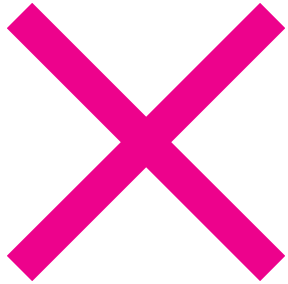
Wydawanie „Dodatku Młodzieżowego” w ramach warsztatów dziennikarskich „Idę w górę!” koordynuje Iza Niczyporuk ze wsparciem bibliotekarki Katarzyny Rogacz. Gazetka ma swoje stałe działy, m.in. wywiady z mieszkańcami Gródka, wieści ze świata mody oraz – jak na projekt realizowany w bibliotece przystało – nowości książkowe. Wszyscy wspólnie wymyślają tematy artykułów, ale każdy uczestnik warsztatu odpowiedzialny jest za konkretny dział. Sami robią skład, a nauczycielka polskiego z gródeckiego gimnazjum wzięta na siebie redakcję i korektę tekstów.

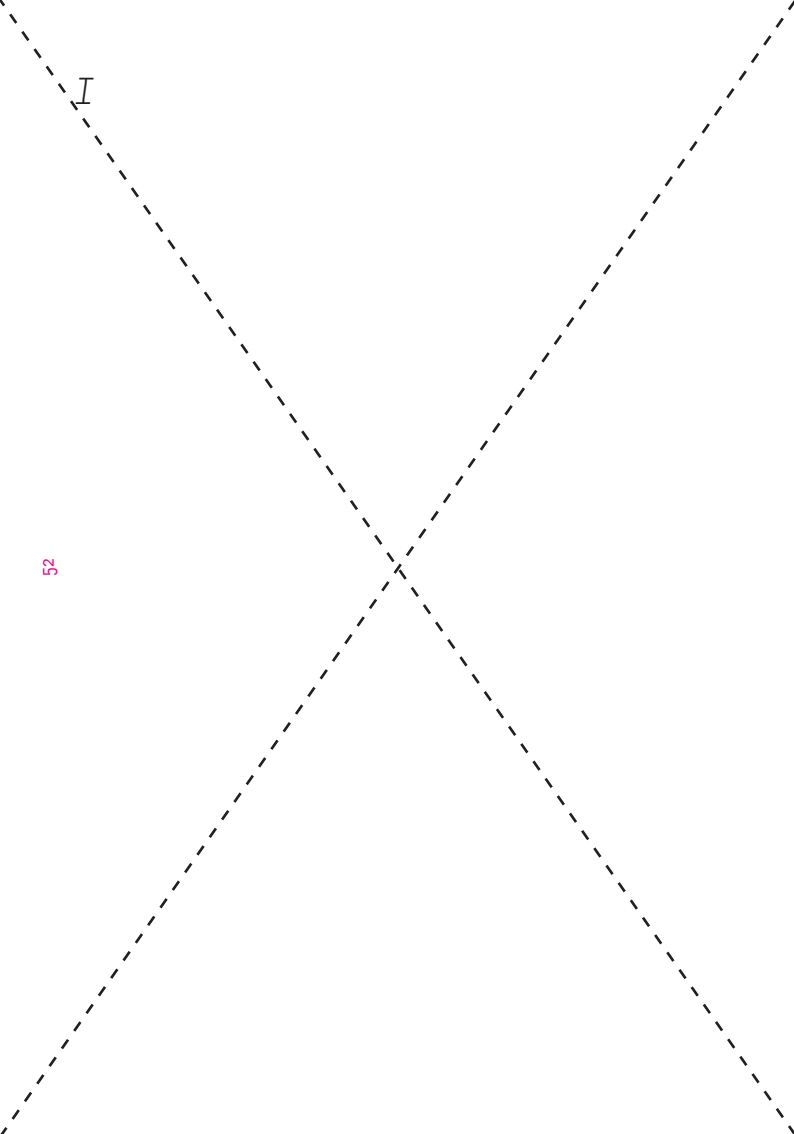
Iza: *Ludzie na nasz pomysł przeważnie reagują pozytywnie. Poprzednia pani dyrektor podstawówki zbiera różne informacje, wspomnienia i zdjęcia o Gródku, bo chce pisać o nim książkę. Pytałam ją, czy nie chciałaby nam pomóc swoim doświadczeniem, a ona bardzo się ucieszyła i była zdziwiona, że taka inicjatywa w ogóle powstała. Pisała niedawno, że z niecierpliwością czeka na najbliższy numer. Dyrektor GOK-u też jest nam bardzo przychylny. To on drukuje nasz dodatek.*

Kasia: *Teraz, zamiast nad gazetką gimnazjalną, uczniowie pracują nad dodatkiem do „Wiadomości Gródeckich” i mam nadzieję, że to ich bardziej zmobilizuje do regularnej pracy, bo ich teksty będą już czytać nie tylko uczniowie i nauczyciele, lecz także wszyscy mieszkańcy Gródka!*



NAZWA PROJEKTU: *Idę w górę! Warsztaty dziennikarskie*
KOORDYNATOR: *Izabela Niczyporuk*
OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Katarzyna Rogacz*
NAZWA BIBLIOTEKI: *Biblioteka Publiczna w Gródku*





I



Maciek Kraska, z pomocą bibliotekarki Justyny Daniel, zorganizował warsztaty dziennikarstwa internetowego. Po ich zakończeniu powstał blog, na którym młodzi mieszkańcy Jarocina mogą zamieszczać własne teksty, zdjęcia i nagrania związane z tym, co dla nich ważne.

Justyna: Kiedy Maciek przyszedł do biblioteki z pomysłem na projekt, początkowo byłam sceptyczna. Do tej pory nie robiliśmy takich rzeczy w bibliotece. Ale w dzisiejszych czasach biblioteka musi być różnorodna. Minęły już czasy, kiedy mogliśmy koncentrować się tylko na książce. Musimy pokazywać, że biblioteka to miejsce, które potrafi łączyć stare z nowym, klasykę z nowoczesnością.

Maciek: Zależy mi, żeby w Jarocinie było jak najlepiej. Miasto zasługuje na to.

Chciałbym, żeby uczestnicy mojego projektu byli bardziej aktywni, żeby zobaczyli, na czym polegają takie działania. Może w przyszłym roku będziemy już mogli zorganizować coś razem?

NAZWA PROJEKTU: *Wersja robocza – warsztat dziennikarstwa internetowego*

KOORDYNATOR: *Maciek Kraska*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Justyna Daniel*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin*



Wszystko było zaplanowane. Promocja w internecie, dystrybucja specjalnych biletów na pokaz, lista pytań do reżysera i scenariusz całego spotkania. Jednak Przemysław Wojcieszek nie przyjechał i nie przywiózł swojego „Made in Poland”, który miał być główną atrakcją wieczoru. Na szczęście Olek nie stracił zimnej krwi i zaproponował widzom zupełnie inny repertuar...

Olek: Biblioteka to fajne miejsce. W Kłodawie brakuje sal, gdzie można by robić pokazy. Infrastruktura kulturalna praktycznie tu nie istnieje – to czarna dziura. Oprócz sali wiejskiej i biblioteki nie ma nic.

Magda: Moim zdaniem to, co robi Olek, jak najbardziej łączy się z profilem biblioteki. Mamy tu książki. A każda książka to przecież odrębny świat. Podobnie jest z kinem. Każdy film opowiada inną historię.

Olek: Moim założeniem było to, żeby dać odbiorcom maksymalną wolność. Chcę wytworzyć taką atmosferę na pokazach, żeby umożliwić jak najbardziej swobodny dialog – czyli dokładnie przeciwnie niż ma to miejsce w polskiej szkole. Czuję, że się udaje, że idziemy w dobrym kierunku.

NAZWA PROJEKTU: Klub Filmowy „Wschód na Zachodzie” – Obwarzanek

KOORDYNATOR: Olek Klekacki

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: Magdalena Turska

NAZWA BIBLIOTEKI: Gminna Biblioteka Publiczna w Kłodawie

EXIT

K

09



KOMENTARZ

19



Kamil Kozłowski razem ze swoją mamą – bibliotekarką, Elżbietą Kozłowską, i dyrektorką biblioteki w Korszach, Jadwigą Hajduk, organizuje cotygodniowe pokazy filmowe pod gołym niebem. Za ekran służy ściana miejscowego amfiteatru. Na pierwszy pokaz przyszło tak dużo ludzi, że część widzów musiała zajmować ławki i murki w głębi skweru.

Kamil: *Poczułem satysfakcję, kiedy leżałem w domu, przy uchylonym oknie i usłyszałem: „Ty, pamiętaj, idziemy dzisiaj na ten film! Jaki film? Ten, co puszczają!”. Od razu miałem na twarzy uśmiech od ucha do ucha.*

Jadwiga: *Robimy sporo nowych rzeczy w bibliotece. Dzisiaj to już konieczność. Trzeba iść z postępem, a nie tylko siedzieć i książki wypożyczać. Zresztą to jest dobrze przyjmowane, kiedy biblioteka wychodzi do ludzi.*

NAZWA PROJEKTU: *Ambitny Tor*

KOORDYNATOR: *Kamil Kozłowski*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Jadwiga Hajduk*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Korszach*



Paweł Jędrzejczak i wspierająca go Anna Sobczak zakładali, że do Święta Ulicy Kaliskiej włączyć się będą różne organizacje, ale ostateczny efekt przerósł ich najśmielsze oczekiwania. W programie widniało 12 różnych występów scenicznych, m.in. pokaz tańca współczesnego i ludowego, koncert młodzieżowej grupy Cover i seniorek z klubu Pogodni, spektakl teatralny gimnazjalistów oraz uliczna fiesta. Oprócz tego masa atrakcji, jak choćby kinematograf, gdzie wyświetlano kroniki filmowe o Krotoszynie, spacer po okolicy z przewodnikiem, poczęstunek przygotowany przez lokalną piekarnię oraz wystawy fotograficzne, którym towarzyszyły wspomnienia najstarszych mieszkańców.

Paweł: Zainicjowaliśmy projekt, przy którym współpracowało muzeum, lokalny klub fotograficzny Blenda i gimnazjum. Muzeum udostępniło nam stare zdjęcia Krotoszyna, fotografowie przeprowadzili warsztaty dla gimnazjalistów. Potem młodzi mieli odszukać miejsca z tych starych zdjęć i sportretować je na nowo, możliwie nie zmieniając kadru. W efekcie wyszło 46 par stare-nowe i do każdego takiego kompletu dołączona była kartka, na której można było coś napisać. **Ludzie pisali fajne rzeczy, np.: „To w Krotoszynie, w gimnazjum poznałam miłość swojego życia”.**

Ania: Im więcej czasu spędzałam na ulicy Kaliskiej w trakcie przygotowań, tym bardziej byłam przekonana, że potrzebuje rewitalizacji. **Gdybyśmy to zrobili na jakiejś ładnej, turystycznej ulicy, to by się mijało z celem, nie mówiąc już o tym, że na pewno nie przyszliby na to wydarzenie mieszkańcy Kaliskiej, którzy byli bardziej takich działań spragnieni. A tak byli wśród nas i byli dumni, że święto dzieje się na ich ulicy.**

NAZWA PROJEKTU: Akcja Miasto

KOORDYNATOR: Paweł Jędrzejczak

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: Anna Sobczak

NAZWA BIBLIOTEKI: Krotoszyńska Biblioteka Publiczna im. Arkadego Fiedlera



K





Tutaj mieszkał DAWID!

Czas szkoły ponadgimnazjalnej
Piękne czasy!
Tu się uczyłem 1969-1973

Tu śpiewałem - Chór Kościelny
Prz. S. V. Ap. Piotr i Paweł
pod. dyr. Mieczysław Olejnik
Krotoschin

Zaczęło się od tego, że Marta przechodziła obok starego warsztatu naprawy sprzętu AGD. W kanciapie stały pralki, suszarki... i stare krzesło. – Wyobrażałam sobie to krzesło w kolorze chabrowym, potem czerwonym, pomarańczowym albo ze wzorem na oparciu – wspomina młoda menedżerka z Krupskiego Młyna. Razem z pracownikami biblioteki zorganizowała warsztat ozdabiania starych mebli techniką decoupage'u.

Marta: *We wniosku musiałam wypełnić takie pole: „Jak sprawdzicie, czy odnieśliście sukces?”. Napisałam, że sukcesem będzie, gdy przyjdzie 15 osób. To będzie dla mnie znak, że w Krupskim Młynie jest potrzeba tego rodzaju działań i że są ludzie, którzy chcą z tego korzystać.*

72

Jacek: *W akcji wzięło udział więcej osób, niż zakładaliśmy. I co najważniejsze – wszyscy byli zaangażowani! Bo nieraz jest tak, że trzy osoby coś robią, a reszta stoi i się przygląda. Myślę, że to będzie długo wspomniane.*

NAZWA PROJEKTU: Krzesłowisko

KOORDYNATOR: Marta Knapik

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: Barbara Miklis, Jacek Stącel

NAZWA BIBLIOTEKI: Gminna Biblioteka Publiczna w Krupskim Młynie

73



Justyna i Aneta w ramach cyklu spotkań F.I.L.M. pokazały „Requiem dla snu”, a po projekcji zaprosiły chłopaka, który był uzależniony od narkotyków i część życia spędził w więzieniu. — Myślę, że to było mocne doświadczenie dla młodzieży. Młodzi mogli rozmawiać z człowiekiem, który sam przeżył wszystko, co zobaczyli na ekranie. Zna narkotyki nie tylko z opowiadań — mówi Aneta.

Justyna: Bardzo się denerwowałam przed pierwszym spotkaniem, ale po nim podchodzili do mnie ludzie i mówili, że było świetnie. To daje ogromną satysfakcję.

NAZWA PROJEKTU: F.I.L.M. — Filmowe Inspiracje Lubelskiej Młodzieży

KOORDYNATOR: Justyna Solak

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: Aneta Myrda

NAZWA BIBLIOTEKI: Gminna Biblioteka Publiczna w Lubeni

MUZEUM REGIONALNE W LUBENI
Z SIEDZIBĄ W SOŁONCE



FILIA SZKOŁY PODSTAWOWEJ
W LUBENI
Z SIEDZIBĄ W SOŁONCE



Fantasy to nie tylko smoki i czarnoksiężnicy – przekonywała pisarka Anna Brzezińska na spotkaniu w ramach projektu „Co ty wiesz o fantasy?”. Kamil postanowił zorganizować w Łasku cykl spotkań, które mają przybliżyć wszystkim zainteresowanym ten gatunek literacki. Wspierała go bibliotekarka – Jolanta Jutrznia. Osoby biorące udział w tym projekcie mogły poznać historię gatunku, wziąć udział w warsztatach tworzenia komiksów, poćwiczyć umiejętności ilustracyjne czy nauczyć się gier fantasy. Projekt – mimo początkowych trudności – spotkał się z tak dużym zainteresowaniem, że Kamil postanowił zakończyć go turniejem gier karcianych.

Jolanta: *Nie było łatwo, ale w końcu się udało.*

Kamil: *Zanim Anna Brzezińska zgodziła się poprowadzić dla nas spotkanie, odmówiło nam siedmiu autorów. Niektórzy mówili, że nie lubią spotkań autorskich, ktoś tłumaczył, że od dawna nic nie napisał, więc nie ma o czym mówić, jeden z pisarzy wprost powiedział, że nie chce mu się do nas jechać. Generalnie, jak bierzesz się za organizację takiego projektu, to wszystko wygląda zupełnie inaczej niż w teorii. Trzeba się cieszyć z małych sukcesów.*



NAZWA PROJEKTU: *Co ty wiesz o fantasy?*

KOORDYNATOR: *Kamil Kudzin*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Jolanta Jutrznia*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Biblioteka Publiczna im. Jana Łaskiego Młodszego w Łasku*

W mieście wystawę można zorganizować w galerii. A na wsi? Karolina i bibliotekarka Małgorzata uznały, że warto poeksperymentować. Zorganizowały warsztaty fotograficzne dla młodych, a ich efekty – fotografie mieszkańców Łazisk i okolic – zawiesiły na płotach.

Karolina: *Przyśniło mi się hasło „Foty na płoty”.*

Małgorzata: *Dla mnie każde działanie, które wnosi coś nowego w moje środowisko, jest bezcenne. Tak samo każda osoba, która chce pomóc, zwłaszcza jeżeli potrafi tak ofiarne pracować i być tak elastyczna, jak Karolina.*

Karolina: *Pamiętam, kiedy chodziłam jeszcze do szkoły, w naszej okolicy nie było żadnych działań skierowanych do młodzieży. Miałam poczucie jakiegoś braku, luki – więc kiedy tylko pojawiła się okazja, postanowiłam ją zapłacić.*

Małgorzata: *I tak się zaczęło. Usiadłyśmy na krawężniku i zaczęłyśmy rozmawiać, co jeszcze można by zrobić w Łaziskach. Świetnie się rozumiemy, nawet nie musimy sobie zbyt wiele tłumaczyć. Potrzebowałam jej młodzieńczej werwy i zapału. Ja już chyba trochę wypaliłam się zawodowo, a ona ma ten optymizm, którego mi brak. Karolina po prostu spadła mi z nieba!*

Karolina: *Ja przy pani Małgosi uczę się pokory.*

NAZWA PROJEKTU: *Foty na płoty*

KOORDYNATOR: *Karolina Suska*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Małgorzata Wojciechowska*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Gminna Biblioteka w Łaziskach*



Zaczęło się od niewinnego wypożyczenia książki. — Przyszłam do biblioteki po jakąś lekturę — wspomina Natalia. A bibliotekarka Justyna Bartkowiak kwituje: — I została zwerbowana! Razem wymyśliły cykl ośmiu spotkań dla dzieci pod hasłem: „Stop nudzie!”. Zorganizowały warsztaty językowe, muzyczne, plastyczne, a nawet lekcję jazdy konno.

Natalia: *Jestem urodzoną społecznicą, odziedziczyłam to po tacie!*

Justyna: *Do tej pory, żeby uczyć się robić zdjęcia albo malować, trzeba było wyjeżdżać do miasta. Chciałyśmy, żeby w naszej bibliotece dzieci mogły spróbować rzeczy, których wcześniej nie miały okazji doświadczyć.*

Natalia: *Ze wszystkich warsztatów najważniejsza była dla mnie jazda konno. Dzieci mogły zobaczyć, jak wygląda stajnia, spróbować trochę pojeździć. Chyba zarażłam je swoją pasją.*

Justyna: *Pierwsze warsztaty pozwoliły nam zobaczyć, czym można dzieci zainteresować. Po tym doświadczeniu wiemy, jakie kolejne zajęcia warto zorganizować. Po zakończeniu projektu na pewno będziemy jeszcze ze sobą pracować.*

NAZWA PROJEKTU: *Stop nudzie! Pomalujmy świat zabawą*

KOORDYNATOR: *Natalia Powązka*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Justyna Bartkowiak*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Biblioteka Publiczna Gminy Dzierżoniów z siedzibą w Mościsku*



Ania zawsze lubiła rozmawiać ze starszymi ludźmi. – Takie rozmowy sprawiają mi przyjemność. Zawsze chciałam zapytać starsze osoby o to, jak za ich czasów się randkowało – wyznaje. Z pomocą Konrada i Krzyska zebrali opowieści seniorów z Muszyny o pierwszych spotkaniach, kochaniu i małżeństwie. Na premierze filmu dokumentalnego sala pękała w szwach.

Ania: Jesteśmy zmęczeni, ale chcemy działać dalej. To jest taka wewnętrzna potrzeba – takie uczucie, które ssie w środku.

Sylwia: Co czuję po premierze? Ulgę (śmiech). I ekscytację, że się udało, że był taki niesamowity odbiór tego filmu.

90

Ania: Ja już tęsknię. Dziwię się, że już koniec. Muszę przyznać, że często wychodziłam od tych ludzi z poczuciem spełnienia misji. Czasem jak zapytałam, to słyszałam: „a co ja będę panience o takich sprawach opowiadał”. W takim intymnym temacie jest naturalny opór, bo to nie jest coś, o czym się opowiada wszystkim wnuczkom i to po pięć razy. Tu trzeba pokazać siebie. Kiedy ich odwiedzałam, byli często zmęczeni, smutni, a po kilku godzinach rozmowy mieli iskiere w oczach. Otwierali się. **To były takie momenty, które dawały mi power.**

NAZWA PROJEKTU: „Umówiłem się z nią na 9...” – czyli jak to robili nasi dziadkowie

KOORDYNATOR: Anna Swinecka

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: Sylwia Gacek

NAZWA BIBLIOTEKI: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Uzdrawiskowej Muszyna



16

M



Bluzka za spodnie. Apaszka za pasek. Basia i Hania zorganizowały wymianialnię z prawdziwego zdarzenia. Uczestniczki przyniosły torby pełne skarbów. Każda osoba otrzymała zestaw kartek, które służyły do ometkowania ubrań. Co jest fajnego w tych moich spodniach? A co w żakiecie koleżanki? Odpowiedni komentarz można było potem przypiąć do konkretnego ubrania.

Barbara: *Wymianialnia ubrań to w naszej miejscowości rzecz trochę nietypowa (śmiech).*

Hanna: *Nietypowa tym bardziej, że organizowana przez bibliotekę, co jest dla ludzi ogromnym zdziwieniem: „Jak to? Wymiana ubrań, a nie książek?”.*

Rekrutacja do tego projektu sprawiała problemy. Ludzie się trochę boją, są zachowawczy. W Nakle odbywają się targowiska, ale zazwyczaj są to po prostu komercyjne rzeczy, ktoś coś sprzedaje i tyle. Dlatego nasza wymianialnia wydaje się być czymś jeszcze niezrozumiałym. Nawet najlepsze plakaty i ulotki nie oddadzą idei projektu. Pomogły osobiste zaproszenia.

NAZWA PROJEKTU: *Akcja: stylizacja!*

KOORDYNATOR: *Barbara Kompała*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Hanna Przybyła*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Gminna Biblioteka Publiczna w Świerklańcu*





96

96

$\hat{N}$



W Olsztynku powstał babski klub fotograficzny. Tak wyszło. Licealistki, młode mamy, studentki – spotykały się podczas warsztatów. Chciały przyjrzeć się życiu w Olsztynku. Po swojemu.

Natalia: W Warszawie jest inne życie niż w Olsztynku. Nawet jak wróciłam po pięciu dniach warsztatów do domu, to już został mi ten warszawski pęd. Mama mówiła mi: „usiądź, dokąd się tak spieszysz”, a ja jej odpowiadałam, że nie mam czasu i muszę lecieć.

Jola: Pamiętam tych młodych menedżerów, jacy wszyscy byli nakręceni. Boże, oni by świat zmienili!

Natalia: Łatwo nic nie robić, powiedzieć, że nie warto, że nic z tego nie będzie. Mama dziwiła się, po co to wszystko robię. Dzisiaj przyszła zobaczyć wystawę na rynku i była ze mnie bardzo dumna.

NAZWA PROJEKTU: ZOOM, czyli Zupełnie Odjechana Olsztyńska Młodzież
KOORDYNATOR: Natalia Kruk

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: Jolanta Ponczkowska

NAZWA BIBLIOTEKI: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Olsztynku



Damian jest wokalistą w kapeli rockowej. Uwielbia śpiewać. W Ostroszowicach nie było do tej pory zajęć dla młodych wokalistów. – Chciałem zrobić to jako pierwszy – wyznaje młody menedżer. Udało się.

Monika: *Świetnie się z Damianem rozumiemy. Chcemy pracować dalej. Założyliśmy stowarzyszenie Aktywna Młodzież. W naszej okolicy działa sporo takich organizacji, ale one wszystkie skierowane są do osób starszych czy po prostu dorosłych. My chcemy organizować czas młodzieży.*



Pomysł wziął się z zamiłowania do przedmiotów unikatowych i robionych samodzielnie. Co można zrobić z filcu? Prawie wszystko: biżuterię, broszki, pacynki, breloczki, pokrowce na telefony, poszewki na poduszki. Do projektu Marta i Magdalena zaprosiły trzy pokolenia. W warsztatach wzięły udział dzieci, ich rodzice i dziadkowie.

Marta: Teraz filc jest na topie! Pomysł wziął się od nas, od ludzi, którzy sami chcieli nauczyć się robić z niego coś fajnego. To stosunkowo prosty materiał, a można stworzyć naprawdę wielkie rzeczy.

Magdalena: Ludzie są przyzwyczajeni do tego, że bibliotekarze siedzą jedynie w książkach. Okazuje się, że robią coś jeszcze, i to jest fajne. Myślę, że uda nam się jeszcze coś z tym filcem zdziałać. Może zaszczepimy pomysł w filiach biblioteki?

NAZWA PROJEKTU: *Filcowe Czary-Mary – sztuka tworzenia z filcu*

KOORDYNATOR: *Marta Skorupka*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Magdalena Szmajduch*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Pszczynie*



P

109



P

109

R



110

111

Były warsztaty fotografii, muzyki i tańca, zajęcia plastyczne i teatralne. Do tego wizyty latających animatorów i wielki finał podczas Dnia Dziecka dla wszystkich maluchów i ich rodzin z Sepólna Krajeńskiego oraz okolic.

Lucyna: *Prawie przy każdym cyklu miałyśmy jakieś komplikacje. Nie wiedziałyśmy, czy uda się kontynuować projekt. Pech chciał, że dwie animatorki, z którymi byłyśmy umówione, tuż przed warsztatem łódowały w szpitalach. Na szczęście zawsze się znajdowało fajne zastępstwo.*

Sylwia: *Pracy było sporo i w konsekwencji rola opiekuna i animatora niejako się pozlewały. Każda z nas zajmowała się trochę tym, trochę tamtym. Dobrze, że każdy cykl zajęć prowadziła jeszcze osoba z zewnątrz, bo to było dla nas duże odciążenie i ułatwienie.*

Lucyna: *Nie wiadomo, ile te dzieci zapamiętają z samych zajęć o fotografii, ale ważne, że rodzice zobaczyli alternatywne sposoby zabawy. No i to, co się jeszcze rzadziej zdarza, że na zajęcia chodzili nie tylko mamy z dziećmi, lecz także tatusiowie! I dobrze się bawili.*

NAZWA PROJEKTU: *Bajkowy Fotoplener, czyli akcja wtącz wyobraźnię*

KOORDYNATOR: *Sylwia Skupiewska*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Lucyna Welka*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Biblioteka Publiczna w Sepólnie Krajeńskim*



„Pociąg na Wschód” pędzi przez kraje arabskie, Indie i Japonię. Przywozi ze sobą magię, smak i zapach prawdziwego Orientu. Justyna Janik razem z bibliotekarką Katarzyną Chwałek zabrały mieszkańców Suchej Beskidzkiej na wyprawę w głąb kultury Dalekiego i Bliskiego Wschodu.

Justyna: *Nie znam się ani na fotografii, ani na filmie; a kulturami Wschodu zajmuję się na studiach. Chciałam zająć się Japonią, bo tym się interesuję. Potem stwierdziłam, że lepiej projekt potraktować przekrojowo, pokazać jak najwięcej. I tak narodził się pomysł. Wszyscy prowadzący warsztaty to moi znajomi. Pomyślałam, że mam kogo zaprosić i warto z tego skorzystać.*

Katarzyna: *Każdy taki projekt rozwija i daje mi dużą wiedzę. Robiłam dwa projekty, ale nie mogę powiedzieć, że wszystko umiem. Na przykład nie wiedziałam, że fakturę do zamówienia firma może poprawiać pięć dni (śmiech). Teraz wiem, że lepiej zamówienia składać na trzy tygodnie wcześniej.*

Justyna: **Nauczyłam się planowania.** *Niektórych rzeczy nie da się zrobić spontanicznie.*

NAZWA PROJEKTU: *Pociąg na Wschód, czyli bliskie spotkania z kulturą arabską, indyjską i japońską*

KOORDYNATOR: *Justyna Janik*

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: *Katarzyna Chwałek*

NAZWA BIBLIOTEKI: *Biblioteka Suska im. dra Michała Żmigrodzkiego w Suchej Beskidzkiej*



S

S

„Supraska Misja Specjalna” to cykl cotygodniowych warsztatów fotograficznych: w piątki teoria w bibliotece, w soboty praktyka, czyli plener w terenie. Grupa agentów w operacyjnych uniformach najpierw szkoliła się pod okiem profesjonalistów z Białostockiej Grupy Fotograficznej. Potem wyruszyła w miasto, by wypełnić powierzoną im misję. Na zakończenie pełna dekonspiracja — czyli wystawa prac w bibliotece.

Piotr: Kiedy zwykłych uczestników nazwiemy agentami, a ich prace domowe — misją, to technicznie nic się nie zmienia, ale sama nauka staje się ciekawsza, a uczestnicy chętniej do tego podchodzą. Poza tym, co potwierdziło się już w trakcie organizacji, dużo fajniej się o tym mówi i lepiej promuje.

Ela: Ja się cieszę, że to, co stworzył Piotrek, po prostu chwyciło i ma sens. Uczestnicy przychodzą, są zadowoleni, słuchają, sumiennie wypełniają swoje misje, fotografowie są rewelacyjni, profesjonalni i zaangażowani. Uczestniczenie w projekcie sprawia mi przyjemność, bo widzę, że przychodząc tu, nie marnuję swojego czasu.

Piotr: Robię to, bo chcę się rozwijać. Na początku bardzo mi się chciało, potem jak przyszły różne trudności, to oczywiście mój zapał trochę się zmniejszył. Teraz mam takiego sinusa: wiele rzeczy daje mi kopa i motywację do dalszego działania, a czasem ręce opadają. Największą frajdę mam z tego, że wszystko działa. Kręci mnie łamanie barier — dogadywanie się z różnymi instytucjami w Supraślu, które działają w tej samej branży, ale ze sobą nie rozmawiają.

NAZWA PROJEKTU: Supraska Misja Specjalna

KOORDYNATOR: Piotr Ejsmont

OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: Elżbieta Półkośnik

NAZWA BIBLIOTEKI: Biblioteka Publiczna w Supraślu





T



U



„Fotodźwiękownia” to prawdziwe studio produkcyjne. W bibliotece stoi profesjonalny mikrofon na statywie (dobrze zbiera, więc nie trzeba się wokół niego tłoczy). Na ekranie wyświetla się minutowe fragmenty filmu, a uczestnicy warsztatu śledzą na liście dialogowej moment, w którym mają się odezwać. Po kilku próbach i stopniowym ściszeniu oryginalnego dubbingu wszyscy już znają swoje role.

Aneta: *Uwielbiam oglądać kreskówki, niektóre widziałam już kilkanaście razy. I czasem dla zabawy naśladowuję sobie głosy postaci. Na pierwszym roku logopedii miałam zajęcia z angielskiego. Lektorka była bardzo kreatywna i otwarta. Wpadliśmy w grupie na pomysł, że będziemy dubbingować „Smerfy” po angielsku. Tak narodził się pomysł na „Fotodźwiękownię”.*

Elżbieta: *Biblioteka ma służyć swoim użytkownikom, nie musi tu być tylko cicho. Pamiętam, jak odbywały się zajęcia z dźwiękonaśladownictwa z panią Justyną Maliszewską, a ja siedziałam dole i dochodziły do mnie zupełnie niesamowite odgłosy. A jak weszłam na chwilę na piętro, to wszyscy leżeli na podłodze. Takie sceny chyba nieczęsto można zobaczyć w bibliotekach (śmiech).*



NAZWA PROJEKTU: Fotodźwiękownia
 KOORDYNATOR: Aneta Butkiewicz
 OSOBA WSPIERAJĄCA PROJEKT: Elżbieta Kiśło
 NAZWA BIBLIOTEKI: Biblioteka Publiczna w Wasilkowie

W

W

Y

Y

2

2

$\dot{z}$
 $\dot{z}$

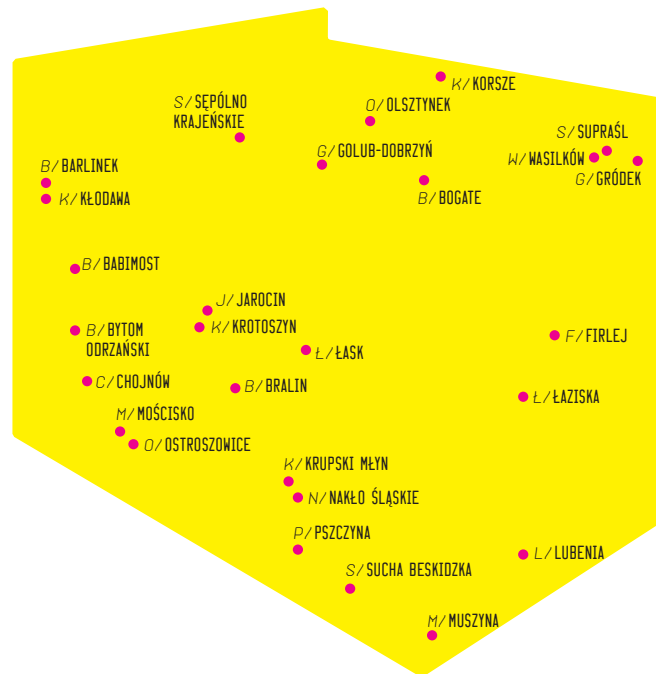


142



143









TOWARZYSTWO INICJATYW TWÓRCZYCH „ę”.

CHCEMY TWORZYĆ ŚWIAT, W KTÓRYM LUDZIE Z PASJĄ DZIAŁAJĄ DLA SIEBIE I DLA INNYCH.

Od 2002 roku realizujemy projekty społeczno-kulturalne w całej Polsce. Produkujemy projekty artystyczne i społeczne. Szkolimy, przyznajemy dotacje, wydajemy książki. Tworzymy i promujemy nowe modele działania w sferze kultury.

Prowadzimy projekty, które wynikają z naszych pasji i obserwacji świata. Jesteśmy wierni ważnym dla nas wartościom: autentyczności, wysokiej jakości propozycji i czerpaniu satysfakcji z naszych działań.

Mamy sieć animatorów kultury w całym kraju, stabilnych partnerów, doświadczenie i umiejętności, które pozwalają nam eksperymentować, wyznaczać nowe trendy i wdrażać odważne projekty. Nasze cele realizujemy w ramach trzech linii programowych:

SPÓŁDZIELNIA MŁODYCH TWÓRCÓW to alternatywne studio produkcyjne, w którym stwarzamy warunki do rozwoju młodym twórcom. Działamy według zasady „od pomysłu do realizacji”. Organizujemy warsztaty, wystawy, otwarte pokazy, przeglądy portfolio, produkujemy pierwsze filmy i projekty fotograficzne („Polska.doc”, „Przedszkole filmowe”, „Videonotacje”, „Fotoprezentacje”, „Migawki”). Promujemy młodą twórczość dokumentalną w Polsce i za granicą.

OBYWATELE DZIAŁAJĄ to laboratorium projektów społeczno-kulturalnych. Umożliwiamy animatorom realizację własnych przedsięwzięć na skalę dzielnicy, miasta, regionu czy całego kraju. Realizujemy programy dotacyjne i mikrodotacyjne („Seniorzy w akcji”, „Młodzi menedżerowie kultury”, „Laboratorium Animatori”, „Animator in Residence”). By wspierać lokalnych liderów, stworzyliśmy sieć Łatających Animatorów Kultury, która zrzesza doświadczonych trenerów z całego kraju.

OTWARTY SEKTOR KULTURY to think thank tworzący nowe rozwiązania dla kultury („Zoom na domy kultury”, „Laboratorium Zmiany”). Prowadzimy projekty partycypacyjne angażujące pracowników sektora kultury, mieszkańców, badaczy i samorządy lokalne w życie publiczne. Razem z nimi wypracowujemy nowe strategie działań dla istniejących instytucji kultury (domy kultury, biblioteki, uniwersytety III wieku). Towarzyszymy im w procesie wprowadzania zmiany. Z naszych działań skorzystało już ponad 30 000 osób w całej Polsce.

POMÓŻ NAM ZMIENIAĆ ŚWIAT NA TROCHĘ LEPSZY!



THE ASSOCIATION OF THE CREATIVE INITIATIVES “ę”.

**CREATING A WORLD WHERE PEOPLE WITH PASSION
CAN ACT FOR THEMSELVES AND FOR OTHERS.**

Since 2002, we have been realizing socio-cultural project all over Poland. We train, give grants, publish books, create and promote new models of activity in the sphere of culture. We carry out projects arising from our passions and the way in which we observe the world. We remain loyal to values, which are important to us: authenticity, high quality of proposals and getting satisfaction out of what we do. We run a network of amateurs in the entire country. We have long time partners, experience and skills that allow us experiment, outline new trends and implement new projects. Our goals are grouped in three themes:

YOUNG CREATIVES COOPERATIVE is an alternative production studio, in which we create good conditions for young creatives to develop. Our rule is to see projects through “form the idea to realization”. We organise workshops, open shows, portfolio reviews, we produce film debuts and photographic projects (“Poland.doc”, “Film Preschool”, “Videonotations”, “Photopresentations”, “Snapshots”). We promote young documentary work in Poland and abroad.

CITIZENS IN ACTION is a laboratory of socio-cultural projects. Within its framework, animateurs realize their own projects in their neighbourhoods, cities or the entire country. We run grant and micro-grant projects ("Seniors in Action", "Young Managers of Culture", "Animatomia's Laboratory", "Animator in Residence"). We have created the network of Flying Cultural Animateurs, gathering experienced trainers from all over the country, to support the local leaders.

OPEN CULTURAL SECTOR is a think tank creating new solutions for culture ("Zoom on the cultural centres", "Laboratory of Change"). We carry out participatory projects aiming to engage people who work in the cultural sector, residents, researchers, and local government. Together we work out new strategies for action in cultural institutions (local cultural centres, libraries, universities of the third age).

WE WANT TO CHANGE THE WORLD INTO A BETTER PLACE!



PRZEKAŻ 1% TWOJEGO PODATKU.

Wpisz nasz numer KRS 0000084092 do swojego PIT-u.

Przełącz darowiznę na nasze konto:

Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”,
Nordea Bank Polska S.A. | O/Warszawa
27144011010000000001475107

DONATE TO THE ASSOCIATION OF CREATIVE INITIATIVES “ę”
AND SUPPORT OUR ACTIVITIES.

The Association of Creative Initiatives “ę”
Nordea Bank Polska S.A. | O/Warszawa
SWIFT: NDEAPLP2
27144011010000000001475107



towarzystwo
inicjatyw
twórczych

TOWARZYSTWO INICJATYW TWÓRCZYCH „ę”
ul. Mokotowska 55, 00-542 Warszawa
tel.: (22) 224 34 90, faks: (22) 627 46 41
mail: biuro@e.org.pl, www.e.org.pl

REDAKCJA EDITOR:

Marta Białek-Graczyk, Paulina Capała

TEKSTY TEXTS:

Olga Mickiewicz, Krzysztof Pacholak,
Tomasz Kaczor, Agnieszka Pajączkowska

ZDJĘCIA PHOTOGRAPHS:

Krzysztof Pacholak, Tomasz Kaczor, Tomasz Adamowicz
Kamila Szuba, Julia Biczysko, Marta Zabłocka,
Konrad Rogoziński

KOREKTA PROOF-READING:

Ewa Cichocka

PROJEKT GRAFICZNY GRAPHIC DESIGN:

Tomek Głowacki – Poważne Studio

Nakład 1000 egzemplarzy | 1000 copies

DRUK I OPRAWA PRINTING AND BINDING BY:

Chromapress, Piaseczno

Koordynatorzy poszczególnych edycji MMK

Coordinators of the programme MMK:

1, 2 – Marta Białek-Graczyk, Piotr Stasik

3, 4 – Magdalena Kubecka

5, 6 – Agnieszka Pajączkowska



ISBN: 978-83929833-3-0

Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e”, Warszawa 2011